

## Propozycja zajęć i zabaw dla dzieci w grupie 5 i 4 latków – sala niebieska

### Temat tygodnia: Na polu

Witam wszystkie Dzieci i Rodziców na kolejnych zajęciach!

#### Dzień pierwszy

1. Zaczynamy dzień od ćwiczeń porannych.

Wykonaj kilka przysiadów i pajacyków.

„Wyścigi raków”- Połóż się na plecach, a następnie podnieś tułów do góry. podpierając się rękami i nogami przejdź do wyznaczonej mety.

Jeśli lubisz ćwiczyć możesz wykonać ćwiczenia z Luisią. Link do ćwiczeń:

<https://www.youtube.com/watch?v=Tc82wV1jV-4>

2. „Wieś i miasto” – Na podstawie zdjęć wskaż różnice i podobieństwa między miastem a wsią.





3. Co kojarzy Ci się ze słowem wieś? Jak myślisz jakich terenów w Polsce jest więcej?
4. Blok zajęć o emocjach – docenienie.

Wysłuchaj opowiadania „**Wiosna na wsi**” Dominiki Niemiec

Dziadek Stasia mieszka na wsi. Dziś jest sobota, Staś nie ma w szkole lekcji i postanowił z rodzicami odwiedzić dziadka. Wyjechali z miasta skoro świt. Staś obserwował przez okno samochodu uciekające bloki i domy. Już po chwili nie było widać kominów fabryk i wysokich wieżowców, które dumnie pięły się w miejskiej dżungli. Z nosem w szybie Staś podziwiał zmieniający się krajobraz. Najpierw przejeżdżali przez miasta i miasteczka, które były coraz mniejsze i w których nie było już wieżowców, a jedynie małe domki przycupnięte przy uliczkach niczym kury na grzędach. Między kolejnymi miasteczkami rozciągały się połacie lasów i pól, nad którymi krążyły ptaki. Wiosna dawała o sobie znać, gdyż wszystko zieleniło się wkoło jak szalone. Po kilku godzinach Staś z rodzicami dotarł na miejsce. Dziadek przywitał wszystkich z wielkim entuzjazmem. Wyściskał mamę, tatę i wnuczka. Staś wskoczył dziadkowi na barana.

– Hura! Dziadku, jak tu pięknie, zupełnie inaczej niż mieście.

– O tak, zupełnie inaczej – potwierdził dziadek. – Mam tu dużo pracy, muszę zasiać warzywa w całym ogrodzie. Może mi pomożesz, zuchu?

– O, to my pójdziemy do domu i ugotujemy z tatą obiad. Będzie na was czekał, gdy wrócicie z ogrodu – zapowiedziała mama.

Tata z mamą znikli za drzwiami dziadkowego domu, a Staś z dziadkiem ruszyli w kierunku ogrodu. Do obsiania były spory kawałek terenu przy szklarniach i po sześć długich grządek znajdujących się we wnętrzu każdej z trzech szklarni. Staś z dziadkiem zabrali się do roboty. Do grządek wpadały ziarenka, z których miały wyrosnąć dorodne pomidory, marchewki, ogórki, pietruszki, sałaty, dynie i kabaczki. Dziadek kierował pracą Stasia i pomagał przykrywać mu ziarenka ziemią.

– Teraz trzeba to wszystko dobrze podlać – zarządził.

Staś już trzymał w ręku ogrodowego węża.

– Widzę, że doskonale wiesz, co potrzebne jest roślinom do wzrostu – z uśmiechem powiedział dziadek.

Wszystkie grządki zostały dokładnie podlane i dziadek ze Stasiem mogli udać się do domu.

– Umyjcie szybko ręce, podaję obiad! – krzyknęła mama z kuchni, słysząc wchodzących do domu Stasia z dziadkiem.

Wszyscy zjedli obiad ze smakiem. Nie wiadomo, komu bardziej smakowały przygotowane przez mamę pierogi: czy dziadkowi, który dawno już ich nie jadł, czy też Stasiowi, który porządnie zgłodniał podczas prac w ogrodzie i pałaszował już drugą dokładkę obiadu.

– Cieszymy się z mamą, że obiad wam tak smakuje. Uważaj, Stasiu, bo zaraz zjesz widelec razem z pierogiem – śmiejąc się, powiedział tata.

– Dobrze, że ma apetyt – powiedział dziadek, głaszcząc wnuczka po głowie.

– Jestem wam bardzo wdzięczny za to, że mnie odwiedziliście. To był pyszny obiad. A bez twojej pomocy, Stasiu, obsiewanie ogrodu zabrałoby mi dużo więcej czasu. Przydałby mi się taki pomocnik na co dzień. Nie dość, że szybko pracuje, to jeszcze sam wie, co i kiedy trzeba zrobić.

Staś poczuł się naprawdę doceniony. Teraz już nie tylko czuł, ale i wiedział, że dziadek dostrzegł jego wysiłek i zaangażowanie. A i mama z tatą siedzieli przy stole uśmiechnięci.

– Nareszcie ktoś docenił, to że gotuję – powiedziała mama.

– Oj, przecież zawsze to doceniamy – odrzekł tata, dając mamie buziaka w policzek.

– No właśnie. Przecież zawsze wszystko znika z naszych talerzy, a skoro tak, to znaczy, że wszystko nam smakuje.

– Jednym słowem, czuj się zawsze doceniona, córeczko! – skwitował dziadek.

5. Spróbuj z pomocą rodzica opowiedzieć treść opowiadania.

6. Uczucie docenienia.

Jakie emocje towarzyszyły bohaterom opowiadania (docenienie)?

Co to znaczy „czuć się docenionym”?

Czy jest to przyjemne uczucie? Za co można kogoś docenić?

Czy wy czuliście się kiedyś docenieni? W jakiej to było sytuacji?

7. „Doceniam, że potrafisz...” – zabawa dramatyczna.

Dziecko ma za zadanie pokazać ruchem wybraną pracę wykonywaną na wsi. Zadaniem rodzica jest odgadnięcie, jaką pracę wykonuje dziecko. Po odgadnięciu czynności rodzic wypowiada zdanie, np. Doceniam, że potrafisz grabić liście (siać warzywa, podlewać kwiatki, kosić trawę, pielęgnować grządki, karmić zwierzęta itp.)

Następnie zamieniamy się rolami. Do zabawy można włączyć rodzeństwo.

8. „Słoma i siano”.

Co przedstawiają poniższe ilustracje? Spróbuj odczytać podpisy pod ilustracjami.

Czym różni się słoma od siana?

Jeśli jest to możliwe udostępniamy dziecku siano i słomę, aby mogło dokonać porównania.

Siano – wysuszona trawa, pożywienie dla zwierząt.

Słoma – odpadowy materiał po koszeniu zboża. Do czego jest wykorzystywana?

Siano – bardziej miękkie, zielone.

Słoma – szorstka, żółta.

9. Odpowiedz na pytania:

Do czego służy strach na wróble na polu? Kogo ma odstraszać? Dlaczego odstrasza się ptaki z pól?

Co takiego robią? Co wyjadają ptaki na polach?

10. Wykonaj ćwiczenia w karcie pracy 37 a, 37 b. (Karty pracy zamieszczam pod propozycją zajęć).





siano



słoma

11. Zabawa muzyczna do piosenki „Zasiali górale” (Trojak). Postuchaj ludowej piosenki. Link do piosenki:

<https://www.youtube.com/watch?v=NMpNxohmvOk>

Zasiali górale owies, owies, (wolny ruch ręki – rozrzucanie ziaren raz w prawo, raz w lewo)

Od końca do końca, tak jest, tak jest!

Zasiali górale żyto, żyto,

(wolny ruch ręki – rozrzucanie ziaren raz w prawo, raz w lewo)

Od końca do końca wszystko, wszystko!

A mom ci ja mendelicek,

(rytmiczne uderzanie w kolana)

W domu dwa, w domu dwa!

(rytmiczne klaskanie)

U sąsiada śwarnych dziewuch

(rytmiczne uderzanie w kolana)

Gromada, gromada.

(rytmiczne klaskanie) itd.

A mom ci ja trzy mendele,

W domu dwa, w domu dwa!

Żadna mi się nie podoba,

Tylko ta, tylko ta!

Zasiali górale owies, owies,

Od końca do końca, tak jest, tak jest!

Pożęli górale żytko, żytko,

Od końca do końca wszystko, wszystko.

A na polu góraleczek

Gromada, gromada,

Czemużeś się wydawała,

Kiejś młoda, kiejś młoda?

Czemużeś się wydawała,

Kiejś mała, kiejś mała?

Będzie z ciebie gospodyni

Niedbała, niedbała!

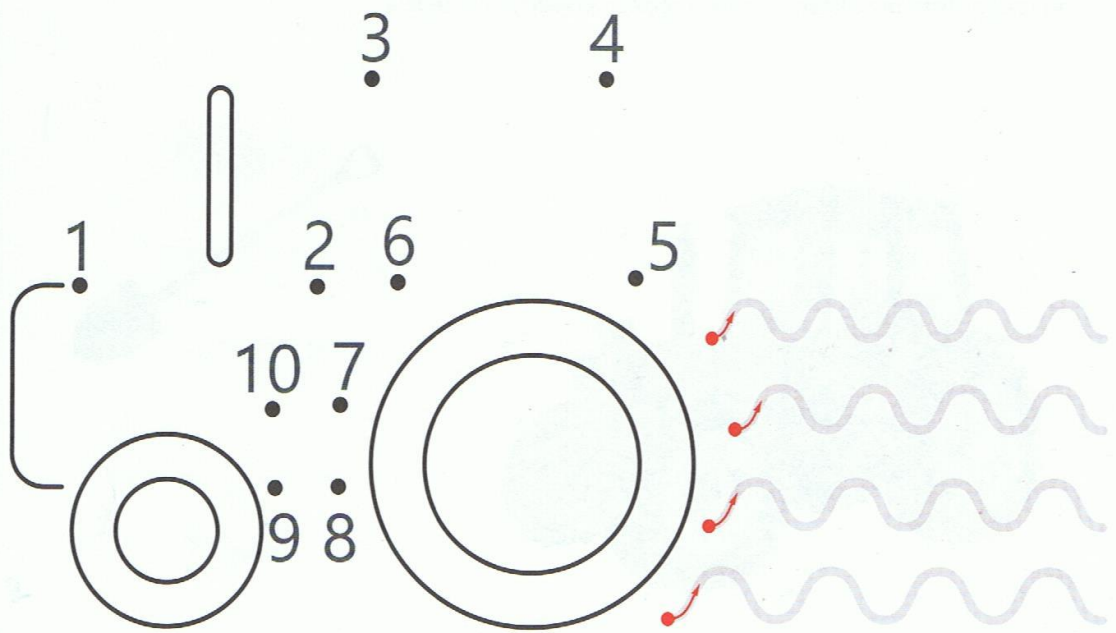
Ta piosenka to ludowy taniec śląski TROJAK. Zobacz jak tańcz go dzieci. Może też spróbujesz zatańczyć.

Link do strony: <https://www.youtube.com/watch?v=B9fJ0d-7rYo>

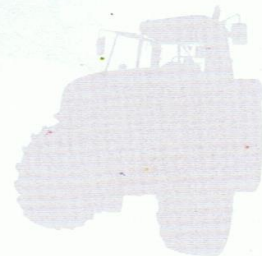
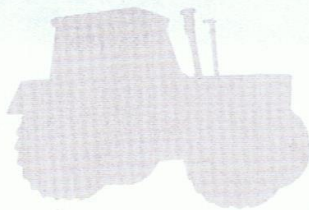
12. Zadania dla chętnych. Pokoloruj ilustrację.

Joanna Ratowska

- Połącz liczby od 1 do 10. Dokończ rysowanie śladów traktora. Pokoloruj obrazek.



- Przyjrzyj się zdjęciom. Połącz liniami traktory z ich cieniami.







- Na zdjęciach widzisz pojazdy i narzędzia służące do pracy na polu. Otocz czerwonymi pętlami wszystkie maszyny. Otocz zielonymi pętlami wszystkie narzędzia ręczne. Powiedz, czy wiesz, do czego służą przedstawione na zdjęciach pojazdy i narzędzia.

